

Trochę wspomnień

Robert Woronowicz

Był 1998 r., szkoliłem wówczas Ochotniczy Szwadron Konnego Przystosowania Wojskowego KRAKUS w Szkole Jazdy Konnej „Pa Ta Taj”. Treningi odbywały się w soboty i w niedziele.

W pewien weekend w ośrodku pojawiła się Starsza Pani ze szczupłym piętnastolatkiem. Proszę Pana - oświadczyła, mój ojciec był oficerem w 25 Pułku Ułanów, życzę sobie aby zrobił Pan z mojego wnuka kawalerzystę.

Na takie dictum pozostawało mi jedynie stuknąć ostrogami, powiedzieć „tak jest” i skierować młodzieńca do szkolenia.

Tak rozpoczęła się kilkuletnia służba Stanisława (Staszka) Ciechanowskiego, prawnuka Karola Potockiego w Kawalerii Ochotniczej. Staszek okazał się jednym z lepszych kawalerzystów szkolonych przeze mnie pododdziałów.

Od 2000 r. rozpoczął służbę w szkolonym przeze mnie Ochotniczym Szwadronie 1 Pułku Szwoleżerów JP.

Oprócz udziału konno w Świętach Narodowych uczestniczył (między innymi) w Wielkiej Rewii Kawalerii w Glinniku (25 Brygada Kawalerii Powietrznej) 2004 r., w filmie Bogusława Wołoszańskiego o Bitwie pod Mokrą 2004 r., w Rewii Kawalerii w Wilanowie w 2006 r.

Teraz Stanisław (pozostając w rezerwie kadrowej) mieszka w Gdyni. W zeszłym tygodniu przysłał mi film, który znalazł porządkując stare kasety video. Jest to film o jego pradziadku Karolu Potockim, oficerze 25 Pułku Ułanów zrobiony przez dziennikarzy włoskich, dla tego narrator mówi w tym języku.

A oto relacja Stacha do tego filmu:

„Zobacz Robert jaki mi się udało film znaleźć na starych kasetach VHS w zbiorach rodzinnych. Film z moim pradziadkiem. Był w 3 i 25 płk ułanów. a po wojnie mieszkał w leśniczówce w Broku pod Warszawą (stąd ten materiał) ale ma prezencje kawaleryjską.

Karol Potocki to mój pradziadek, na filmie jest też widoczna moja prababka Krystyna. W kuchni przy garach krząta się moja babcia Teresa Lasocka (pознаłeś ją - dzięki niej pojawiłem się w Krakusach) a na płocie siedzi moja mama i jej brat oraz dziecko sąsiadów.

Do mojego pradziadka przyjeżdżały różne osobistości w odwiedziny, tu jacyś włoscy dziennikarze robili materiał. To chyba jakieś lata 60-te.

Pradziadek przeżył niewolę w aż siedmiu obozach niemieckich napisał o tym pamiętnik.



Bitwa pod Mokrą, plan filmu Bogusława Wołoszańskiego, 2004 r.



Mam tylko jedno zdjęcie w mundurze - ze ślubu - Warszawa 1931 r.

Był porucznikiem w 3. i 25. Pułku Ułanów oraz kawalerem Krzyża Walecznych. Odznaczenie to otrzymał od gen. Władysława Andersa w czasie Kampanii Wrześniowej, gdy jego Pułk Ułanów Wielkopolskich walczył z Armią Czerwoną pod Krasnobrodem. Po ucieczce z niewoli sowieckiej i powrocie do domu wpadł natychmiast w niemieckie ręce. Po aresztowaniu w Krzepicach i próbie desperackiej ucieczki z posterunku żandarmerii całą wojnę przeżył kolejno w siedmiu obozach koncentracyjnych.

To był mocny człowiek. Zdobędę jego wspomnienia bo mam jeden egzemplarz to Ci podeślę. Niewiele mówi o kawalerii ale dużo jest o wielkim duchu i silnym charakterze.”

Dla tego polska szlachta przetrzymała 40 letnią (a niektórzy 70 letnią) konfrontację z komunizmem.



Rewia Kawalerii Wilanów 2006 r., lewo skrzydłowy trójki.



Wilanów 2006 r. Pojedynek szwoleżera (Piotr Piekarczyk) z bolszewikami (Konrad Głuchowski w budionnówce, Staszek w papasze)



Stach jako bolszewik.



Końcówka pojedynku.

Zdjęcia współczesne wykonał chor. Andrzej Klimczuk.